

Inny w twórczości i społeczeństwie

*Każdy człowiek jest innym kwiatem w ogrodzie wszechświata,
 dlatego emanuje niepowtarzalnym pięknem.*

A. Różanek

Streszczenie

Już od lat osoby niesłyszące są przypisywane do grupy, której można by nadać miano grupy „obcej”, to do niej społeczeństwo odczuwało i zdarza się, że nadal odczuwa pewne uprzedzenia oraz kreuje określone stereotypy. Tworzenie tego typu mitów społecznych wiąże się z niedostatkiem wiedzy, jaką posiada społeczeństwo. Człowiek często nie jest w stanie wyjaśnić pewnych sytuacji, faktów, które go przerastają, dlatego szuka rozwiązań swoich przemyśleń, tworząc własne opinie, które niejednokrotnie z czasem przeradzają się w mity.

Wiele osób niepełnosprawnych walczy o należną im, tak jak każdemu człowiekowi, pozycję społeczną. Osoby niesłyszące, które mają problem z przekazaniem swoich przemyśleń, emocji – zwyczajnie – językiem, przenoszą je inną drogą do swojego odbiorcy, by być zrozumianym, docenionym, równym w społeczeństwie. „Walka” to ich tworzenie.

Słowa kluczowe: niepełnosprawność, niedosłuch, inność, twórczość, artysta, student, społeczeństwo

Another in Creation and Society

Summary

For years deaf people have been assigned to a group, to which the name of the „foreign” group could be given, to which people felt and it happens that they still feel some prejudices and create certain stereotypes. Creating this type of social myths is linked to the scarcity of knowledge that society has. A man is often not able to explain certain situations, facts that overwhelm him, therefore he looks for solutions to his thoughts by creating his own opinions, which often turn into myths with time. Many disabled people struggle for social position, to which they are entitled, just like every human being. Deaf people who have trouble communicating their thoughts, emotions – simply – using language, transfer them to their recipients in a different way to be understood, appreciated and equal in society. „Fighting” is their creation.

Keywords: disability, hearing impairment, otherness, creativity, artist, student, society

Wstęp

Celem artykułu jest ukazanie refleksji nad twórczością i akceptacją osób z dysfunkcją słuchu przez społeczeństwo. Tekst składa się z kilku części. Zawiera fragment historii na temat artystów z niedosłuchem, przykład twórczości studenta z dysfunkcją słuchu w stopniu umiarkowanym, opis nastawienia społeczeństwa do osób z ubytkiem słuchu, a także aktywności osób z wadą słuchu w kulturze i jej oddziaływanie na stosunki społeczne. Całość zamykają konkluzje.

Dostępne źródła związane z wcześniejszymi epokami dotyczą środowisk – elit intelektualnych, z których, niestety, artyści z ubytkiem słuchu byli wykluczani. Świadczy to o znaczącej dyskryminacji, jaka dotykała osoby głuche¹. Stąd też można dziś napotkać trudności w poszukiwaniu informacji na temat niesłyszących twórców, dlatego w artykule skoncentrowano się na latach późniejszych.

W opracowaniu zastosowano metodę przeglądu piśmiennictwa oraz studium przypadku.

Najsłynniejsi polscy artyści z dysfunkcją słuchu

W starszych pozycjach książkowych i w artykułach możemy doszukać się kilku nazwisk postaci, które zaistniały jako artyści. Za najslawniejszego głuchoniemego artystę – malarza XIX wieku uważa się Feliksa Pęczarskiego. Pochodził z Polski, był głuchoniemy od urodzenia. W 1818 roku, mając 14 lat, trafił do Instytutu Głuchoniemych. Jego talent początkowo pomagał rozwijać prof. Jan Krethlow. W 1821 roku F. Pęczarski został pierwszym polskim niesłyszącym nauczycielem, uczył on rysunków w Instytucie Głuchoniemych. Następnie rozpoczął naukę malarstwa pod kierunkiem już innego profesora – Antoniego Brodowskiego. W 1831 roku zrezygnował z pracy nauczycielskiej, by rozpocząć twórczość artystyczną. Jego prace to m.in. „Lichwiarz” i „Szulerzy”, które trafiły do Muzeum Narodowego w Warszawie².

Kolejnym utalentowanym artystą wśród niesłyszących malarzy i grafików XIX wieku był Kazimierz Wiszniewski. Jako absolwent Instytutu Głuchoniemych podjął naukę w Warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych. Przez 40 lat działalności twórczej K. Wiszniewski stworzył około 100 drzeworytów i linorytów, kilkadziesiąt obrazów olejnych, około 200 akwarel i kilkadziesiąt rysunków. W roku 1928 przyjęto go do Związku Polskich Artystów Grafików. Osiągnął wiele nagród i wyróżnień, a w tym I Nagrodę na Międzynarodowej Wystawie Prac Artystów Głuchych w Rzymie³.

¹ W artykule przyjęto niniejszą pisownię zgodnie z gramatyką języka polskiego, ze względu na fakt, iż nie każda osoba głucha utożsamia się z kulturą Głuchych.

² B. Szczepankowski, *Niesłyszący – Głusi – Głuchoniemi*, Warszawa, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne Spółka Akcyjna, 1999, s. 280

³ Tamże, s. 281

Epifaniusz Drowniak to kolejna niezwykła postać w sztuce. Znany jako „Nikifor”, był głuchoniemym malarzem (samoukiem), przedstawicielem sztuki nawięcej. Na początku łączył malarstwo z żebractwem, gdyż nie przynosiło mu ono żadnego źródła utrzymania. Żył i tworzył w Krynicy, namalował kilka tysięcy akwarel na papierze, kartonie i chodnikach. Głównie malował architekturę realistyczną lub fantastyczną, wnętrza, autoportrety, sceny religijne⁴. Najważniejsza była dla niego sztuka, wszystkie inne problemy odsuwał na dalszy plan. Mieszkał w prymitywnych warunkach, chodził brudny i obdarty, otrzymywał stałą miesięczną rentę, a od świtu do zmroku malował, przeważnie pod gołym niebem. Jego obrazy duże uznanie zdobyły w Londynie (w 1956 r.) i w Paryżu (w 1957 r.), natomiast na Międzynarodowej Wystawie Prac Artystów Głuchych w Rzymie w 1957 roku otrzymał srebrny medal z uzasadnieniem „najlepsze mu malarzowi – amatorowi za pełną delikatnej poezji sztukę”. W 1994 roku w Krynicy zostało otwarte Muzeum Nikifora⁵.

Fenomenem w sztuce malarskiej był Jarosław Orłowski (1941–1994) z Olaszyna, znany jako „Jaroszek”. W wieku 26 lat (już jako absolwent szkoły dla głuchych) stracił obie ręce. Była to dla niego wielka tragedia, gdyż jako osoba głuchoniema przez utratę rąk utracił także możliwość porozumiewania się z otoczeniem. Po czasie zaczął rysować za pomocą protez, wkrótce jednak zaczął malować, trzymając pędzel w ustach. Jego obrazy wzbudzały zachwyt. W 1978 roku został stypendystą Światowego Związku Malujących Ustami lub Nogami, którego siedziba znajduje się w Lichtensteinie. Namalował około 800 obrazów, przeważnie pejzaży i portretów. Zdobył wiele nagród na plenerach i wystawach. Część prac artysty znajduje się w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Stanisław Chraca (ur. 1923 r.) z Zakopanego reprezentował oryginalną dziedzinę sztuki, jaką jest malarstwo na szkle. Główne motywy jego sztuki to piękno krajobrazów tatrzańskich i kultury ludowej Podhala. Już od roku 1967 brał udział w rozmaitych konkursach i wystawach w kraju i za granicą, a także w organizowanych przez Polski Związek Głuchych plenerach malarskich. W roku 1979 na Międzynarodowej Wystawie Niesłyszących Artystów Plastyków w Warnie otrzymał II nagrodę w kategorii drzeworytów. Oprócz malowania na szkle uprawiał także malarstwo olejne, drzeworytnictwo, rzeźbę i metaloplastykę⁶.

Wielu niesłyszących poświęciło się sztuce malarskiej i wielu z nich osiągało w tej dziedzinie sukcesy. Do najpopularniejszych artystów malarzy i rzeźbiarzy niesłyszących tworzących współcześnie należą także: Mieczysław Syposz,

⁴ *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 1997, t. IV, s. 494

⁵ J. Niedzielska, *Nikifor – głuchoniemy malarz z Krynicy*, „Świat Głuchych” 1960, Nr 2, s. 16–18

⁶ R. Chraca, *Zbójnicy na szkle*, „Wiadomości Kulturalne” 1997, Nr 24(160)

Edward Chmielak, Jacek Gałczyński, Danuta Gierun, Henryk Glicner, Marek Lasecki, Marek Lipowski, Jan Niemiec, Jerzy Walczak i inni. Wielu niesłyszących uprawiało również fotografię. Jednym z najpopularniejszych, niesłyszących fotografów w Polsce był Romuald Kuś, w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych zdobył wiele nagród, wyróżnień krajowych i zagranicznych konkursów oraz festiwalu. Najbardziej znani niesłyszący fotografowie to: Michał Capar, Olgierd Lech, Agata Ziemic i wielu innych. W ostatnich latach, dzięki dostępności amatorskich kamer wideo coraz powszechniejsza staje się amatorska twórczość filmowa, którą często uprawiają także fotografowie, zdobywając przy tym wiele wyróżnień i nagród⁷.

Niewielu polskich niesłyszących uprawia twórczość literacką. Za najbardziej popularną, niesłyszącą pisarkę i poetkę uznano Petronelę Pawłowską (ur. 1916 r.). Jej wiersze i opowiadania kilkakrotnie publikował „Nowy Świat Ciszy” i „Świat Ciszy”. Natomiast w 1975 roku Polski Związek Głuchych wydał książkę „Wyjście z Ciszy”, w której mieściły się utwory trzech niesłyszących poetek – Barbary Choynowskiej-Janaszek, Janiny Lamprycht i Marii Piwowskiej. Wszystkie te osoby jednak urodziły się słyszące, natomiast słuch straciły po opamnowaniu języka. Poezja stała się dla nich receptą na komunikację, na „wyjście z ciszy”⁸.

O twórczości studenta z niepełnosprawnością

Inny nie oznacza gorszy. Osoby niepełnosprawne mają talenty, które należy propagować. Opisany w tej części artykułu student z niedosłuchem w stopniu umiarkowanym tworzy swoje dzieła, będąc „Innym”. Tworzy autoportrety, które często wiążą się z jego niepełnosprawnością. Chcąc zrozumieć osobę z niepełnosprawnością, nie ma potrzeby, byśmy stawali się osobami niepełnosprawnymi, wystarczy, że popatrzymy z innej perspektywy. Mitem staje się twierdzenie, że osoby niepełnosprawne niewiele mogą zdziałać na drodze ku normalizacji swojego życia⁹.

Odnosząc się do terminologii dotyczącej osób z niepełnosprawnością, przed pojawieniem się w polszczyźnie terminu „niepełnosprawny” używano między innymi określeń, takich jak: „chromy”, „garbaty”, „inny”, „inwalida”, „kaleka”, „kulawy”, „niedorozwinięty”, „niemowa”, „niewydolny”, „paralityk”, „płatfus”, „ślepiec”, „ułomny”¹⁰. Ich pejoratywne zabarwienie pozostawiło ślad w społe-

⁷ B. Szczepankowski, *Niesłyszący...*, cyt. wyd., s. 283

⁸ Tamże, s. 284

⁹ D. Gorajewska, *Fakty i mity o osobach z niepełnosprawnością*, Warszawa, Integracja, 2006, s. 11

¹⁰ S. Milewski, E. Czaplowska, *Człowiek niepełnosprawny w świadomości współczesnych Polaków*, [w:] *Człowiek niepełnosprawny. Zagrożenia i szanse rozwoju*, red. B. Aouil, Bydgoszcz, Wyd. Uczelniane WSP, 1999, s. 117–118

czeństwie, który odznacza się do dnia dzisiejszego w stereotypach i negatywnym stosunku do osób niepełnosprawnych.

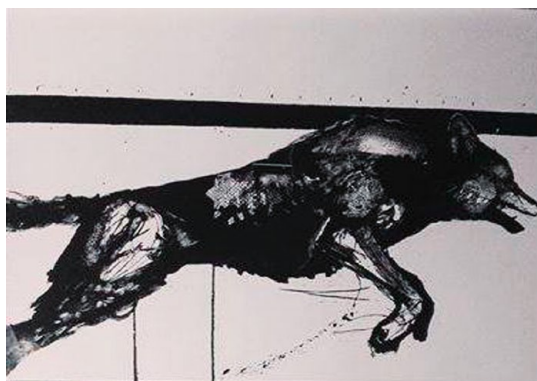
Maria Grzegorzewska powiedziała: „Nie ma kaleki, jest człowiek”. Czasami wystarczy tylko dostosować odpowiednio warunki osobie/studentowi niepełnosprawnemu, by mógł się rozwijać. Formą wsparcia może być asystent, czy też tłumacz języka migowego, który będzie wspierał studenta w jego rozwoju. To współpraca dwóch osobowości, które się wzajemnie uzupełniają, pamiętając o unikaniu zbędnego wyřeczania. Osobowość często jest traktowana jako „narzędzie” do poznania siebie i innych, to nasze ludzkie ja, które stale przeżywamy, kształtujemy, rozwijamy. J. M. Oldham i B. L. Morris osobowość precyzują jako układ obejmujący wszystkie typowe cechy człowieka. Jest to bezprecedensowy sposób funkcjonowania psychiki, zachowania oraz odczuwania. Podstawy osobowości, takie jak: naturalny poziom aktywności, zakres nastrojów i reakcji – jest dziedziczny, natomiast czynnikami kształtującymi ją ostatecznie są: otoczenie, doświadczenia z okresu dzieciństwa, a także dorastanie¹¹. Dlatego też biura do spraw osób niepełnosprawnych działające przy uniwersytetach starają się odpowiednio dobrać osobowości współpracujących tak, by bez wątpienia w danym współdziałaniu widniała dobra komunikacja, zrozumienie i odpowiednie wsparcie.

Wypowiedź studenta:

Chciałbym aby słyszący studenci nie bali, wstydzili się ze mną rozmawiać. Czasami dziwnie się czuję gdy nie mogę do końca uczestniczyć w rozmowie. Rozumiem, że ludzie mają problem z akceptacją ludzi niesłyszających, ale nie rozumiem dlaczego nie chcą spróbować nas zrozumieć. W twórczości czuję się wolny, swobodny, przenoszę się w innym świat, niekiedy świat mroczny ale dobry. Lubię magię innego świata, czasami czuję, że tam jest łatwiej. Fantastyka daje mi siłę i moc¹².

¹¹ J. M. Oldham, B. L. Morris, *Twój psychologiczny autoportret. Dlaczego czujesz, kochasz, myślisz, działasz właśnie tak?*, Warszawa, Wydawnictwo Jacek Santorski & Co, 1997, s. 28

¹² Zachowano oryginalną pisownię

Galeria:

Autorstwo: Paweł Kaliński, absolwent kierunku grafika, Uniwersytet Śląski

Osoby z wadą słuchu w odbiorze społecznym

Trudno osobom słyszącym jest zrozumieć świat ludzi niesłyszących, których wada obejmuje stopień znaczny i głęboki. Doświadczenia własne, takie jak zatkanie sobie uszu, mogą prowadzić jedynie do zrozumienia głuchoty jako utraty słuchu lub określenia jej jako pewnego nieszczęścia. Dla osób niesłyszących zjawisko „niesłyszenia” jest zjawiskiem naturalnym, a odbiór rzeczywistości różni się zupełnie od podejścia i rozumienia świata przez zwykłych ludzi. Dlatego też społeczeństwo, obserwując komunikację Głuchych, często reaguje na nią negatywnie.

Pejoratywne postawy wobec osób niesłyszących, a zwłaszcza wśród tych, którzy posługują się przede wszystkim językiem migowym, są spowodowane trudnością w obustronnym porozumiewaniu się. W takiej sytuacji, gdy dwie strony nie mogą się porozumieć, osoba słyszcząca nie jest zdolna do zaakceptowania osoby, której sposób komunikowania się wprawia ją w zakłopotanie i uniemożliwia kontakt komunikacyjny w obie strony. Często to zjawisko doprowadza do rezygnacji, np. u dzieci niesłyszących z korzystania z doświadczeń i wiedzy rodziców słyszących¹³. Uszkodzenie słuchu można nazwać niepełnosprawnością nietypową. Osobę niesłyszącą można natomiast rozpoznać jedynie przez widoczne aparaty słuchowe lub też wtedy, gdy posługuje się ona językiem migowym.

W literaturze możemy doszukać się mitów społecznych dotyczących postrzegania osób niesłyszących przez społeczeństwo. Brzmiały one:

- niesłyszący mogą wykonywać tylko określone prace,
- niesłyszący są mniej inteligentni niż słyszący,
- niesłyszący mają podobne zdolności, ideały i spojrzenie na innych,
- wszyscy niesłyszący używają języka migowego,
- wszyscy, którzy utracili słuch, są tacy sami,
- wszyscy niesłyszący umieją odczytywać z ust,
- niesłyszącym nie przeszkadza hałas,
- niesłyszący nie potrafią mówić,
- aparaty słuchowe przywracają słuch¹⁴.

Tego typu mity społeczne często wynikają z pobieżnej obserwacji i niedostatecznego kontaktu komunikacyjnego. To rozumowanie typu: „on mnie nie rozumie, więc jest głupszy; nie może się niczego nauczyć, bo ja do niego mówię, a on nie wie o co chodzi”, itp. Po takich mitach padają stwierdzenia, że wszyscy niesłyszący są tacy sami, że wszyscy odczytują mowę z ust i wszyscy nie potrafią mówić, co jest tylko uogólnionym uproszczeniem w rozumowaniu. Stwierdzenia

¹³ D. Bouvet, *Mowa dziecka. Wychowanie dwujęzyczne dziecka niesłyszącego*, tłum. R. Gałkowski, Warszawa, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1996, s. 136

¹⁴ W. Pietrzak, *Głusi – mity i fakty*, „Problemy Rehabilitacji Społecznej i Zawodowej” 1993, Nr 1–2, s. 46–47

w społeczeństwie, takie jak: „głuchy jak pień”, czy „świat ciszy” są nieprawdziwe, ponieważ w populacji głuchych zaledwie od 2% do 4% osób rzeczywiście nie słyszy – nie reaguje nawet na bardzo silne dźwięki. Reszta niesłyszących słyszy lepiej lub trochę gorzej, odbierając z otoczenia wiele innych, głośniejszych dźwięków. Istnieją także mity o „przywracaniu słuchu”, które reklamowane są przez media. Często one dają złudne nadzieje osobom niesłyszącym i ich rodzinom. Twórcami takich stwierdzeń są osoby, które nie mają wystarczającej wiedzy, a ich kontakty z osobami niesłyszącymi są znikome.

S. Prillwitz skupia uwagę na mitach i przesądach dyskryminujących język migowy, w których to: „[...] język mówiony określa możliwości poznawcze człowieka i jego myślenie; między inteligencją i językiem mówionym istnieje znak równości; język migowy to język prymitywny i mniej wartościowy; wczesne przyswojenie języka migowego utrudnia naukę mowy; dla dobra wychowania w języku mówionym należy zapobiegać rozwojowi języka migowego”¹⁵.

Tego typu przesady i mity są w szczególności destrukcyjne. W czasie ich rozpowszechniania nauczyciele przez długi okres nie kształtowali naturalnego języka dzieci niesłyszących, ponieważ nie było takiego obowiązku.

Przeprowadzane badania na temat myślenia i komunikacji dzieci niesłyszących oraz wprowadzania fonogestów do praktyki surdopedagogicznej, zetknęły się z poglądami myślowymi i mitami u nauczycieli dzieci niesłyszących. Okazało się, że wśród tej grupy pedagogów można zaobserwować na temat niesłyszących dzieci przeciwstawne poglądy. W grupie badanej można wymienić takie stereotypy, jak: „[...] uczeń jest poszkodowany przez los, nie należy go męczyć, nie należy stawiać mu zbyt wysokich wymagań, dziecko to potrzebuje ochrony i opieki, by spokojnie żyć, uczeń jest ograniczony psychicznie”¹⁶.

Mity społeczne, jak i stereotypy myślowe, są istotne. Są one pewnego rodzaju podświadomą ucieczką od rzeczywistości, sprawiają często, że życie wydaje się prostsze i łatwiejsze. Zatem rolą nauki jest przekazywanie prawdy i jej upowszechnianie. Wiedza o osobach z ubytkiem słuchu nadal nie jest dostateczna, a do tego sfalszowana wieloma stereotypami i mitami. Pojawienie się osób niesłyszących w mediach powoli zmienia tę sytuację.

Aktywność osób z wadą słuchu w kulturze i jej oddziaływanie na stosunki społeczne

Podjęcie przez niesłyszących pierwszych prób aktywności często spotyka się z wieloma przeszkodami. Jednym z wielu problemów jest brak akceptacji

¹⁵ S. Prillwitz, *Język, komunikacja i zdolności poznawcze niesłyszących*, tłum. T. Dubliński, Warszawa, WSiP, 1996, s. 293

¹⁶ K. Krakowiak, M. Panasiuk, *Stereotypy myślowe i mity społeczne a perspektywy kształcenia językowego głuchych*, [w:] *Głuchota a język*, red. S. Grabias, Lublin, PZG, 1994, s. 33–50

w społeczeństwie osób niesłyszących. Otoczenie społeczne wzajemnie oddziałuje na siebie przede wszystkim przez język, komunikację, wyrażając nim swoje uczucia, idee, normy, poglądy, wartości, itd. Bardzo często narastający niedobór informacji u dziecka niesłyszącego powoduje u niego powstawanie zaburzeń zachowania, ponieważ bez uzyskania określonych informacji nie jest ono w stanie przyswoić sobie i zrozumieć zasady zachowania się w określonych sytuacjach¹⁷. Zaburzenie poczucia bezpieczeństwa u dziecka powoduje brak dostępu do informacji. Bojaźń przed utratą kontaktu społecznego może prowadzić do postawy rezygnacji i wycofywania się lub do buntu i agresji, a w ostateczności do specyficznej formy wykluczenia społecznego we własnej rodzinie i najbliższym otoczeniu. Nawet gdy dziecko stopniowo poznaje język, daje to ograniczone efekty. Powodem jest ograniczone czynne i bierne słownictwo dziecka, błędne rozumienie wypowiedzi drogą słuchową, jak i wzrokową, a także bardzo często ograniczona cierpliwość rozmówców dziecka. Ważne źródło wiedzy i kultury, którego niesłyszące dziecko jest w pewien sposób pozbawione, stanowi przekaz akustyczny. Media pozbawione elementów akustycznych są dla głuchych niezrozumiałe, umożliwiają jedynie powierzchowny odbiór elementów dostępnych wzrokiem, natomiast inne formy przekazu słuchowego i słuchowo-wzrokowego są trudno dostępne. W dużym stopniu ogranicza to zasób doświadczeń życiowych dzieci niesłyszących i prowadzi do opóźnień w osiąganiu dojrzałości społecznej, a także w aktywnym udziale, w życiu kulturalnym społeczeństwa. Dobrym sposobem umożliwiającym słyszącym rodzicom kontakt z własnym niesłyszącym dzieckiem jest wspólne opanowanie języka migowego, który ułatwi dziecku komunikowanie się i zdobywanie niezbędnych informacji i wiedzy w życiu. Naturalnym sposobem stosowania języka migowego jako środka komunikacji jest dążenie głuchych do przebywania we własnym środowisku, gdzie znajdują wspólny język, czują się równi i równoprawni. W otaczającym społeczeństwie, wśród słyszących, często czują się upośledzeni i niezrozumiani w kontaktach i rolach społecznych, stanowią mniejszość¹⁸. Opanowanie języka migowego i zdolność porozumiewania się nie tylko z osobami niesłyszącymi, a także aktywny udział w kulturze pomaga niesłyszącym likwidować bariery i uprzedzenia ludzi słyszących w stosunku do ludzi głuchych, którzy w zamian za słuch posiadają wiele wartościowych talentów. Zadaniem pedagogów jest pomóc osobom niesłyszącym odkryć dane talenty i uświadomić im, ile mogą przez nie osiągnąć.

Osoby niesłyszące już od dawna aktywnie uczestniczą w kulturze. Udzielają się m.in. jako malarze, rzeźbiarze, fotografowie, poeci, reżyserzy, tancerze, aktorzy teatru migowego. Dla osób uzdolnionych, w tym dla dzieci i młodzieży, Polski Związek Głuchych organizuje konkursy rysunkowe, malarskie, fotograficzne

¹⁷ B. Szczepankowski, *Wspomaganie rozwoju dziecka niesłyszącego*, Warszawa, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, 2009, s. 146

¹⁸ Tamże, s. 147

i filmowe, a także wystawy, plenery malarskie, rzeźbiarskie i inne podobne imprezy. Pod patronatem PZG, w 2012 roku swoje skrzydła rozwinęła Grupa Artystów Głuchych (GAG), która skupia kilkunastu artystów z dysfunkcjami słuchu. Członków grupy łączy wspólna pasja i życie w świecie ciszy. Celem artystów jest kierowanie się zasadą swobodnej twórczości, organizowanie wystaw, dotarcie do szerokiego grona odbiorców. Artyści są współtwórcami *Encyklopedii Sztuki w Polskim Języku Migowym*¹⁹.

Konkluzje

Często nie zdajemy sobie sprawy z tego, że główną barierą w społeczeństwie między słyszącymi a niesłyszącymi jest komunikowanie się. Jest to przeważnie blokada dotycząca osób pełnosprawnych, które boją się nawiązywać kontakt z głuchymi mimo ich starań.

Dopiero tak naprawdę na etapie dorosłości osoby niesłyszące decydują się, którym językiem chcą się posługiwać i to też jest uzależnione od sytuacji i środowiska, w jakim się znajdują. W edukacji, jak i w wychowaniu, ważnymi celami stają się: niwelowanie mitów o głuchych, wprowadzanie do szkół dla niesłyszących PJM, rozwijanie badań na temat języka migowego, rozwijanie komunikacji wizualno-przestrzennej – przede wszystkim z dziećmi, rozwijanie u dzieci niesłyszących talentów, wychowywanie głuchych w świecie kultury, uświadamianie ich na temat zawodów, jakie mogą pełnić w przyszłości.

Trzeba przyznać, że w ostatnich latach podejście do osób z niepełnosprawnością narządu słuchu w Polsce znacząco się zmieniło. Jedną z wartościowych kwestii na drodze do polepszenia jakości życia tychże osób było uchwalenie ustawy o języku migowym. Dzięki temu w pewnym wymiarze osoby z wadami słuchu mają zapewnione wsparcie pod kątem komunikacji, póki co z: instytucjami publicznymi, służbami ratowniczo-interwencyjnymi, zakładami opieki zdrowotnej²⁰.

Sztuka osób z wadami słuchu to dowód na istnienie ciągle nie do końca odkrytej kultury. Podjęte w tym temacie prace badawcze stanowiłyby odkrycie zaniechanych wątków sztuki osób niesłyszących.

Warto pamiętać, że osoby z wadami słuchu mają takie same prawa, jak ludzie sprawni. Chęć zdobywania wiedzy przez niesłyszących można opisać słowami Petroneli Pawłowskiej:

*Niepowstrzymane w ludzkich duszach tętno
wiedzy, kultury, historii, miłości,
przez pokolenia gromadzone piękno...*

¹⁹ A. Lewandowska, *Nieznane oblicza kultury Głuchych – sztuka*, [w:] *Osoby z niepełnosprawnością i sztuka. Udostępnianie percepcja integracja*, red. A. Pawłowska, A. Wendorff, J. Sowińska-Heim, Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2019, s. 117

²⁰ I. Lipowicz, *Wstęp*, [w:] *Sytuacja osób głuchych w Polsce. Raport zespołu ds. g/Głuchych przy Rzeczniku Praw Obywatelskich*, red. M. Świdziński, Warszawa, BRPO, 2014, s. 6

Literatura

Bouvet D., *Mowa dziecka. Wychowanie dwujęzyczne dziecka niesłyszącego*, tłum. Galkowski R., Warszawa, WSiP, 1996

Chraca R., *Zbójnicy na szkłe*, „Wiadomości Kulturalne” 1997, Nr 24(160)

Gorajewska D., *Fakty i mity o osobach z niepełnosprawnością*, Warszawa, Integracja, 2006

Krakowiak K., Panasiuk M., *Stereotypy myślowe i mity społeczne a perspektywy kształcenia językowego głuchych*, [w:] *Głuchota a język*, red. Grabias S., Lublin, PZG, 1994

Lewandowska A., *Nieznane oblicza kultury Głuchych – sztuka*, [w:] *Osoby z niepełnosprawnością i sztuka. Udostępnianie percepcja integracja*, red. Pawłowska A., Wendorff A., Sowińska-Heim J., Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2019

Lipowicz I., *Wstęp*, [w:] *Sytuacja osób głuchych w Polsce. Raport zespołu ds. g/Głuchych przy Rzeczniku Praw Obywatelskich*, red. Świdziński M., Warszawa, BRPO, 2014

Milewski S., Czaplewska E., *Człowiek niepełnosprawny w świadomości współczesnych Polaków*, [w:] *Człowiek niepełnosprawny. Zagrożenia i szanse rozwoju*, red. Aouil B., Bydgoszcz, Wydawnictwo Uczelniane WSP, 1999

Niedzielska J., *Nikifor – głuchoniemy malarz z Krynicy*, „Świat Głuchych” 1960, Nr 2

Oldham J. M., Morris B. L., *Twój psychologiczny autoportret. Dlaczego czujesz, kochasz, myślisz, działasz właśnie tak?*, Warszawa, Wydawnictwo Jacek Santorski & Co, 1997

Pietrzak W., *Głusi – mity i fakty*, „Problemy Rehabilitacji Społecznej i Zawodowej” 1993, Nr 1–2

Prillwitz S., *Język, komunikacja i zdolności poznawcze niesłyszących*, tłum. Dubliński T., Warszawa, WSiP, 1996

Szczepankowski B., *Niesłyszący – Głusi – Głuchoniemi*, Warszawa, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne Spółka Akcyjna, 1999

Szczepankowski B., *Wspomaganie rozwoju dziecka niesłyszącego*, Warszawa, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, 2009